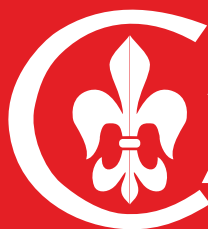


NR 4  
(446)

KWIECIEŃ  
2025

Indeks 330108  
ISSN 0867-2024



MIESIĘCZNIK INSTRUKTORÓW ZHP

**zuwaj**



35 LAT 1990-2025



ZMIANY  
W SSI



CZY  
NADAŁDLA  
CHŁOPCÓW?

Sebastian Strachowski / ZHP

**W** naszych czasach w społeczeństwie wiadać spory zamęt dotyczący oczekiwań, kim i jacy mają być obecnie mężczyźni. Przekłada się to na naszą harcerską działalność. Kiedyś w społecznym przekazie wiadomo było, jaki ma być mężczyzna – twardy, zdecydowany, waleczny, honorowy, ofiarny, silny, opiekuńczy, zaradny itd. Dziś można odnieść wrażenie, że społeczny przekaz jest o tym, jakim mężczyzna ma NIE BYĆ. Gdy szukać odpowiedzi, jaki obecnie mężczyzna MA BYĆ, można usłyszeć taki szeroki katalog cech, umiejętności i postaw, że wiele z nich albo się wyklucza, albo „nie zmieści się” nawet w ponadprzeciętnym facecie...

W naturalny sposób najważniejszym wzorcem, który najmocniej kształtuje chłopca, jest ojciec. **Tylko od mężczyzny chłopiec dowie się, co to znaczy być mężczyzną.** Żadna, nawet najwspanialsza kobieta (matka) z natury rzeczy nie przekazuje chłopcu „substancji męskości”, bo jej w sobie nie ma. Dla zdrowia i równowagi psychicznej każdy człowiek powinien mieć w sobie pierwiastki: męski i żeński. Dostajemy je od kobiety (matki)

i mężczyzny (ojca), przyswajamy w różny sposób i w różnych proporcjach. Inne „substancje” dostajemy od matki, a inne od ojca. Rdzeń męskiej tożsamości chłopca powstaje z oddziaływania ojca. Matka swoim oddziaływaniem rozwija i wpływa na wiele różnych cech chłopca, ale rdzeń zawsze pochodzi od ojca. Jeśli ojca nie ma, albo jest niewystarczająco zaangażowany w wychowanie syna, w kształtującej się tożsamości chłopca powstaje dramatyczna dziura, którą zapełni ktoś inny. Bo podświadoma tęsknota i głód męskiego wzorca u chłopca są tak silne, że wciąż będą domagały się zaspokojenia. Są co najmniej trzy warianty tego, kto ukształtuje wtedy rdzeń jego tożsamości:

1. matka/babcia/ciocia/siostra/.../ **drużynowa harcerska** – przekazała wspaniałe chłopcu „pierwiastek żeński”, nauczą go wizji męskości, jaką mają jako kobiety, w tym spełniania żeńskich oczekiwań, ale nie zbudują męskiej tożsamości;

2. inny sensowny mężczyzna – trener/wujek/brat/dziadek/ksiądz/.../ **drużynowy harcerski** – przekazał chłopcu „pierwiastek męski”, zbudują jego

tożsamość, swoim przykładem pokażą mu, jak budować relacje z kobietami i innymi mężczyznami;

3. przypadkowe osoby, które nie gwarantują sensowności oddziaływania – mogą to być osoby, które pokażą niepożądane wzorce i nauczą niewłaściwych zachowań, np. idole z YouTube lub TikToka, rówieśnicy / starsi chłopcy / mężczyźni (w tym radykalne środowiska, grupy kibicowskie, subkultury, chuligani, przestępcy).

Z bogatego doświadczenia życiowego i obserwacji wiedział to z pewnością Robert Baden-Powell. Gdy szukał pomysłu na zajęcie się młodymi brytyjskimi chłopcami, tę wiedzę wykorzystał. **Zapoczątkował skauting dla chłopców.** Później powstał żeński ruch skautowy, którego istotą było oddziaływanie wychowawcze na dziewczynki przez starsze dziewczęta i kobiety.

Na skautingu zbudowany został w Polsce ruch harcerski w niezależnych odmianach – męskiej i żeńskiej. Istota budowania męskiej tożsamości, która musi być oparta na oddziaływaniu starszych mężczyzn na młodszych, doskonale została w skautingu i harcerstwie zaimplementowana.

Historycznie odsetek chłopców w ZHP wyglądał następująco: przed 1920 r. – 80%, przed 1949 r. – 65%, 2010 r. – 40%, a obecnie poniżej 40 %. Z danych (styczeń 2025) wynika, że chłopcy i mężczyźni stanowią obecnie 39,4% członków ZHP, zaś dziewczęta i kobiety – 60,6%. Szczególnie wiele w przedziale 6–25 lat. W ZHP 28,8% drużynowych to mężczyźni. W Polsce na 107 kobiet przypada 100 mężczyzn.

## **Dlaczego w ZHP jest coraz mniej chłopców i mężczyzn?**

**Przecież harcerstwo powstało na bazie skautingu dla chłopców!**

## **PRZYCZYNY? MOŻE...**

- ...Proporcjonalnie znacznie mniejsza liczba drużynowych-mężczyzn nie zapewnia chłopcom odpowiednich wzorców osobowych, które są szczególnie ważne w wieku dorastania – skoro fundamentem metody harcerskiej jest przykład własny instruktora? Może nie mając własnego doświadczenia męskiego dojrzewania, instruktorki źle postrzegają chęć chłopców do rywalizacji i niebezpiecznych aktywności?
- ...Trendy społeczne nie sprzyjają męskości – porzucanie i piętnowanie wzorca patriarchalnego mężczyzny przy jednoczesnym braku sensownej alternatywnej wizji?
- ...Mężczyznom brakuje w ZHP prawdziwej wspólnoty, budowania głębokich relacji i przygód? Może chłopięca i męska potrzeba przynależności nie jest odpowiednio zaspokajana?
- ...ZHP nie uwzględnia odmiennych potrzeb rozwojowych chłopców? W założeniu – tak. W metodykach i ich elementach są rzeczy atrakcyjne dla chłopców – o ile ktoś (najlepiej drużynowy) im to zaproponuje i osobiście przykładem do tego pociągnie, pokaże, jak po męsku się z nimi mierzyć.
- ...Nie umiemy sprawić, aby świat rzeczywisty dla chłopców był bardziej atrakcyjny od wirtualnego? Za mało jest przeżywania wspólnego czasu z prawdziwymi ludźmi w prawdziwym świecie, co jest fundamentem tworzenia prawdziwych więzi międzyludzkich?
- ...Zbyt dużą konkurencją dla ZHP jest kultura masowa i nowe technologie (gry komputerowe, media społecznościowe, internet)?
- ...Wszechobecna w ZHP koedukacja nie odpowiada na różne tempo i różne drogi rozwoju dziewcząt i chłopców? Z powodu znacznej przewagi liczebnej kobiet jako drużynowych i dziewcząt w drużynach nie dajemy właściwej odpowiedzi na potrzeby chłopców?
- ...Oferta programowa ZHP (rozumiana jako praktyka działania, a nie ta opisana w doku-



mentach) nie jest wystarczająco dopasowana do odmiennych potrzeb chłopców i dziewcząt? Może zbyt wiele harcerskich zajęć odbywa się w pomieszczeniach i są one dla chłopców za mało atrakcyjne? Zbyt mało jest aktywności fizycznej na łonie natury, przy każdej pogodzie?

- ...Praktyka działań wychowawczych nie jest oparta na naturalności i pośredniości? Nie jest nasycona odpowiednią liczbą stawianych realnych wyzwań? Także w obawie o to, że gdy chłopca spotka porażka, to emocjonalnie tego „nie udźwignie”?
- ...W działaniach ZHP jesteśmy nadmierne skupieni na bezpieczeństwie? Może unikanie ryzyka za wszelką cenę powoduje, że w realnej sytuacji chłopcy się wycofują, bo nikt ich nie nauczył właściwego „zarządzenia” sytuacją ryzykowną, w jakiej się znaleźli?
- ...W ZHP brak mocnego wspierania specjalności (wiele z nich jest atrakcyjnych dla chłopców) i planu działań sprzyjających powstawaniu licznych drużyn specjalnościowych?

## MĘŻNIE WOBEC PROBLEMU

Grupa instruktorów z różnych stron Polski, o różnych światopoglądach, przekonaniach i doświadczeniach ponad 5 lat temu skrzyknęła się, aby działać dla wzmocnienia harcerstwa męskiego oraz zachęcić mężczyzn w ZHP do rozwoju na fascynującej drodze męskiego życia: hm. Zbigniew Popowski HO, hm. Maciej Szafrąński HO, hm. Piotr Prokop HR, phm. Maciej Pietraszczyk HO, hm. Adam Pyjor HO, hm. Mariusz Przybyła HO, phm. Paweł Kuczok HR. W 2021 r. zorganizowali imprezę przeznaczoną tylko dla mężczyzn – „Wyprawę po Łaskę Skautową” – wydarzenie mocne i pełne dobrych emocji, które pokazało, jak potrzebne są takie działania w ZHP.

**W 2022 r. powołany został ogólnopolski Ruch Programowo-Metodyczny ZHP „Mężni”.** Zorganizowaliśmy m.in. cykl seminariów online „Nocne

rozmowy o wychowaniu”, dwie edycje Turnieju Drużyn Męskich ZHP, harcmistrzowską konferencję naukowo-metodyczną „Harcerstwo jako pedagogia – MĘSKI, czyli jaki?”, ogólnopolską konferencję naukowo-metodyczną „Harcerstwo jako pedagogia – PATRIOTYZM”.

**Chcemy organizować przedsięwzięcia służące budowaniu męskiej tożsamości i wzmacnianiu wychowania mężczyzn w ZHP.** Kształtować dogłębne rozumienie Harcerskiego Systemu Wychowawczego oraz umiejętności jego stosowania w wychowaniu mężczyzn w drużynach, z wykorzystaniem sprawdzonych i atrakcyjnych form pracy (w tym zdrowego współzawodnictwa). Po to, by inspirować harcerskich liderów do ciekawych, przygodowych pomysłów i działań, wspierających wychowanie mężczyzn i kształtowanie tradycyjnie męskich wartości i umiejętności. Chcemy tworzyć między instruktorami przestrzeń wymiany doświadczeń do szczerych i nieskrępowanych męskich rozmów o najważniejszych problemach wychowania.

Jako „Mężni” **widzimy wielką potrzebę dyskusji i zajęcia się w ZHP problemem liczebnej dysproporcji płci**, w szczególności podjęcia badań nad tym problemem, rozpoznania jego przyczyn oraz przygotowania i podjęcia działań naprawczych.

Wszystkich, którym leży na sercu miejsce i dobro harcerstwa męskiego w ZHP, zapraszamy do współpracy! A druhow – instruktorów zapraszamy także do wstąpienia do Ruchu.

**HM. MACIEJ SZAFRAŃSKI**

KOMENDANT RPM ZHP „MĘŻNI”  
WICEPRZEWODNICZĄCY ZHP W LATACH 2007–2009

W artykule wykorzystałem opracowanie hm. Grzegorza Skoniecznego i hm. Andrzej Sawuły oraz prezentację hm. Mariusza Przybyły z RPM „Mężni” przygotowane na potrzeby zebrania RN ZHP w marcu 2025 r.